

## UZASADNIENIE

### ***Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w niniejszej sprawie ustalono następujący stan faktyczny:***

T. B., zamieszkały przy ul. (...) w B., jest właścicielem samochodu marki M. (...) o nr rej. (...). W dniu 21 września 2014 r. o godz. 8.43 przy ul. (...) w N. osoba, która nim kierowała przekroczyła dopuszczalną prędkość obowiązującą w tym miejscu, to jest 50 km/h, poruszając się z prędkością 82 km/h. Powyższe wykroczenie zostało zarejestrowane przez radarowy przyrząd do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym F. C. o nr fabrycznym 011, posiadający świadectwo legalizacji ponownej do dnia 30 kwietnia 2015 r., a następnie ujawnione przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej w N..

Z uwagi na to, że na podstawie zdjęcia wykonanego przez to urządzenie nie zidentyfikowano osoby kierującej tym samochodem, pismem z dnia 23 września 2014 r. Straż Miejska w N. poinformowała T. B., że jeśli to on jest zarejestrowaną osobą, to bez konieczności osobistego stawiennictwa w jej siedzibie istnieje możliwość zakończenia postępowania poprzez wyrażenie zgody na przyjęcie mandatu karnego w wysokości ustalonej przez wskazane mu przepisy. Jednocześnie poinformowano go, że jeśli nią nie jest, to na podstawie art. 78 ust. 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym jest zobowiązany podać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w terminie 7 dni od otrzymania tego pisma, a osoba ta może wyrazić zgodę na przyjęcie mandatu karnego bez konieczności osobistego stawiennictwa w jej siedzibie. Ponadto pouczone go, że niedopełnienie obowiązku wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania jest wykroczeniem z art. 96 § 3 kw skutkującym nałożeniem mandatu karnego, który może przyjąć lub odmówić jego przyjęcia. Przy czym w tym drugim przypadku zostanie skierowany do sądu wnioski o ukaranie. Dodatkowo poinformowano go, że odmowa przyjęcia mandatu karnego lub zaniechania obowiązku wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania skutkuje obowiązkiem osobistego stawiennictwa w jej siedzibie w celu złożenia wyjaśnień lub nadesłania wyjaśnień na piśmie w terminie 7 dni od otrzymania tego pisma. Jednocześnie pouczone go, że osobie podejrzanej o popełnienie wykroczenia przysługuje prawo do odmowy składania wyjaśnień na podstawie art. 20 § 3 kpw. W przypadku braku odpowiedzi na wezwanie lub niestawienia się w wyznaczonym terminie zostanie skierowany do Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim II Wydział Karny wniosek o ukaranie. Jednocześnie podano, że istnieje obowiązek wskazania adresu do doręczeń w kraju. W przeciwnym razie pismo wysłane pod ostatnio znanym adresem będzie uważane za doręczone na podstawie art. 38 § 2 kpw. Powyższe pismo zostało doręczone w dniu 2 października 2014 r.

W odpowiedzi w piśmie z dnia 8 października 2014 r. T. B. poinformował, że w tym czasie obchodził rodzinne święto i niemożliwym jest, żeby to on prowadził samochód. Nie ma w nawyku pożyczania go, więc nie może wskazać kierującego nim i nie domyśla się, kto to mógł być. Ponadto wskazał, że zdjęcie, które nosi ślady poprawek, nie przedstawia jego pojazdu. W odpowiedzi w piśmie z dnia 10 października 2014 r. Straż Miejska w N. podtrzymała swoje stanowisko, wskazując że urządzenie, które wykonało zdjęcie posiada ważne świadectwo legalizacji. Jednocześnie poinformowano go, że powstał obowiązek osobistego stawiennictwa w jej siedzibie w terminie 7 dni od otrzymania wezwania w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw w celu złożenia wyjaśnień. Pouczono go również o prawie do złożenia wyjaśnień na piśmie w terminie 7 dni od otrzymania pisma, wskazując że po upływie tego terminu zostanie skierowany do Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim wniosek o ukaranie bez jej wyjaśnień na podstawie art. 54 § 7 kpw. Jednocześnie podano, że istnieje obowiązek wskazania adresu do doręczeń w kraju. W przeciwnym razie pismo wysłane pod ostatnio znanym adresem będzie uważane za doręczone na podstawie art. 38 § 2 kpw. Do pisma dołączono pouczenie osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia. Powyższe pismo zostało doręczone w dniu 25 sierpnia 2014 r. Mimo trzykrotnego nadania przesyłka nie została podjęta. Stało się tak mimo dwukrotnego prawidłowego awizowania. Ostatnia została zwrócona 8 stycznia 2015 r.

***Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:*** notatek urzędowych (k.1, k.19-19v), świadectwa legalizacji ponownej (k.2), wezwań (k.3-4 verte, k.11-12), zwrotnych potwierdzeń odbioru (k.7-7 verte, k.13-13 verte, k.14-14

verte, 15-15v), oświadczenia (k.6), raportu (k.8-9), pism (k.10, k.38-39), wniosku o udostępnienie danych (k.16) i informacji (k.17).

**Obwiniony T. B. nie złożył wyjaśnień ani w postępowaniu wyjaśniającym, ani w postępowaniu sądowym, nie stawiając się na rozprawę bez usprawiedliwienia mimo doręczenia wezwania i nie wnosząc o jej odroczenie.**

**Sąd zważył, co następuje**

**W świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w niniejszej sprawie wina obwinionego T. B. i okoliczności popełnionego przez niego czynu nie budzą żadnych wątpliwości.**

Okoliczności dotyczące tego, że obwiniony T. B. jest właścicielem samochodu marki M. (...) o nr rej. (...), w dniu 21 września 2014 r. o godz. 8.43 przy ul. (...) w N. kierująca nim osoba popełniła wykroczenie, jadąc z prędkością 82 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h, a więc przekraczając ją o 32 km/h, po czym obwiniony T. B. nie wskazał na żądanie Straży Miejskiej w N., komu powierzył do kierowania lub używania przedmiotowy pojazd są bezsporne i znajdują potwierdzenie w dokumentach w postaci notatek urzędowych (k.1, k.19-19v), świadectwa legalizacji ponownej (k.2), wezwań (k.3-4 verte, k.11-12), zwrotnych potwierdzeń odbioru (k.7-7 verte, k.13-13 verte, k.14-14 verte, 15-15v), oświadczenia (k.6), raportu (k.8-9), pism (k.10, k.38-39), wniosku o udostępnienie danych (k.16) i informacji (k.17), które zostały sporządzone przez uprawnione podmioty i osoby, nie były kwestionowane i nie budzą żadnych wątpliwości.

Zdaniem Sądu obwiniony T. B. miał możliwość wskazania na żądanie Straży Miejskiej w N., komu w dniu 21 września 2014 r. około godz. 8.43 przy ul. (...) w N. powierzył do kierowania lub używania należący do niego samochód marki M. (...) o nr rej. (...). W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że obwiniony zamieszkiwał przy ul. (...) w B., a więc w odległości około 36 km od miejsca, gdzie popełniono wykroczenie. Tym samym udostępnienie przedmiotowego pojazdu z pewnością nie nastąpiło na krótki czas i celem pokonania niewielkiego dystansu, ale na co kilkudziesięciminutową podróż do innego miasta. Miejsce popełnienia wykroczenia, podobnie jak jego data i godzina - niedzielny poranek, są na tyle charakterystyczne, że obwiniony T. B. nie powinien mieć problemów ze stwierdzeniem tej osoby. Po drugie wskazać trzeba, że pomiędzy popełnieniem wykroczenia a otrzymaniem wezwania do wskazania, komu powierzył do kierowania lub używania przedmiotowy pojazd, odebranego w dniu 2 października 2014 r., upłynęło zaledwie 12 dni. Obwiniony T. B. mógł więc wrócić pamięcią do tego dnia i to ustalić. Wprawdzie zareagował na tę korespondencję, jednak zdaniem Sądu przedstawiona przez niego argumentacja zmierzała jedynie do uniknięcia odpowiedzialności. Jego postawa zmieniła się dopiero wówczas, gdy otrzymał wyrok nakazowy, składając od niego sprzeciw. Wskazuje to na to, że obwiniony T. B. po prostu nie chciał wywiązać się ze swojego obowiązku, licząc na to, że Straż Miejska w N. nie pociągnie go do odpowiedzialności. Jednocześnie wskazać należy, że obwiniony T. B. nie podał, żeby pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Tym samym musiał go komuś świadomie i dobrowolnie przekazać. Jednocześnie Sąd nie miał wątpliwości co do zdjęcia wykonanego przez radarowy przyrząd do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym F. C. o nr fabrycznym 011, posiadający świadectwo legalizacji ponownej do dnia 30 kwietnia 2015 r. Widnieje na nim pojazd należący do obwinionego T. B., to jest samochód marki M. (...) o nr rej. (...).

Wykroczenie z art. 96 § 3 kw polega na nie wskazaniu wbrew obowiązkowi na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyło się pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Powyższy obowiązek wynika z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu lądowym, który stanowi, że właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, którym na podstawie art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym jest Straż Miejska, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Powyższe wykroczenie może popełnić zarówno właściciel samochodu, jak i jego posiadacz, będący osobą, której właściciel przekazał go do kierowania lub używania. Ponadto można je popełnić zarówno

umyślnie, jak i nieumyślnie. Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, obwiniony T. B. miał zdaniem Sądu możliwość ustalenia i wskazania, komu powierzył swój pojazd w określonym czasie do kierowania lub używania, ale świadomie i dobrowolnie tego nie uczynił. Nic nie stało na przeszkodzie, żeby podał osobę lub krąg osób, którym tego dnia go przekazał. Wówczas Straż Miejska w N. zwróciłaby się do nich i próbowałaby ustalić dane sprawcy wykroczenia, chociażby porównując zdjęcie kierowcy ze zdjęciem, które złożono wraz z wnioskiem o wydanie dowodu osobistego. W tym miejscu podnieść należy, że ustawodawca nakłada na właścicieli pojazdów mechanicznych, w tym samochodów, szereg obowiązków, takich jak zarejestrowanie w urzędzie komunikacji, ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej czy uzyskanie potwierdzenia sprawności technicznej na stacji diagnostycznej. Ustawodawca nakłada na nich także obowiązek poinformowania, komu powierzyli je do kierowania lub używania. Oczywistym jest bowiem, że to właściciel, jeśli sam nie popełnił wykroczenia, jest w stanie wskazać, komu go powierzył, a co za tym idzie, kto mógł nim kierować w chwili wykonania zdjęcia. W przeciwnym wypadku Straż Miejska byłaby w stanie ukarać sprawcę wykroczenia drogowego mandatem karnym jedynie wówczas, gdyby kierującym był właściciel pojazdu i zdjęcie było odpowiedniej jakości. Prowadziłoby to do sytuacji, gdy wiele wykroczeń drogowych, takie jak przekroczenie prędkości, stworzenie zagrożenia na drodze czy niewłaściwe parkowanie, które mogą prowadzić do poważnych skutków, włącznie z pobawieniem życia lub zdrowia innego uczestnika ruchu drogowego, pozostałoby bezkarnych. Ponadto wskazać należy, że pojazdy mechaniczne, w tym samochody, są ruchomościami specyficznymi, które z reguły mają znaczną wartość i których nie zwykło się udostępniać przypadkowym osobom. Z reguły są to osoby dobrze znane, przede wszystkim członkowie rodziny, a udostępnienie im pojazdu następuje z określonego powodu, w określonym miejscu i w określonym czasie po uprzednim osobistym przekazaniu kluczyków i dokumentów. Postawa obwinionego T. B., który udostępnił swój pojazd, a którego kierowca przekroczył dozwoloną prędkość 50 km/h o 32 km/h, jadąc z prędkością 82 km/h, powoduje że nie może on ponieść odpowiedzialności za czyn z art. 92a kw, której z pewnością żądałby wobec innego kierującego. Przekroczenie prędkości jest przecież jedną z najczęstszych przyczyn wypadków komunikacyjnych. Obwiniony T. B. zdaje się tego nie dostrzegać, w żaden sposób nie odnosząc się do zaistniałego zdarzenia, w szczególności nie potępiając tego zachowania, które zaistniało przecież podczas kierowania jego samochodem. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę, że obwiniony T. B. nie uczynił zadość ciężącemu na nim obowiązkowi, chociaż z pewnością mógł to zrobić, popełnił wykroczenie z art. 96 § 3 kw. W ocenie Sądu nastąpiło to w okresie od dnia 2 października 2014 r., kiedy doręczono pierwsze wezwanie, do dnia 14 stycznia 2015 r., kiedy upłynął 7-dniowy termin na wykonanie ciężącego na nim obowiązku, wskazany w ostatnim wezwaniu.

Podnoszone przez obwinionego T. B. argumenty są całkowicie bezzasadne, albowiem jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 30 września 2014 r. w sprawie o sygn. akt I KZP 16/14, mającej moc zasady prawnej, na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r. poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń. Wynika to z treści art. 129b. ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, który przewiduje, że S. gminni (miejscy) są uprawnieni do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec kierującego pojazdem niestosującego się do zakazu ruchu w obu kierunkach, określonego odpowiednim znakiem drogowym oraz naruszającego przepisy ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu urządzenia rejestrującego, jak również uczestnika ruchu naruszającego przepisy o zatrzymaniu lub postoju pojazdów, ruchu motorowerów, rowerów, wózków rowerowych, pojazdów zaprzęgowych oraz o jeździe wierzchem lub pędzeniu zwierząt oraz ruchu pieszych. Jak wynika z art. 12 ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych, strażnik wykonując kontrolę ruchu drogowego ma prawo do nakładania grzywien w postępowaniu mandatowym za wykroczenia określone w trybie przewidzianym przepisami o postępowaniu w sprawach o wykroczenia oraz dokonywania czynności wyjaśniających, kierowania wniosków o ukaranie do sądu, oskarżania przed sądem i wnoszenia środków odwoławczych - w trybie i zakresie określonych w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Zgodnie z dyspozycją art. 17 § 3 kpw, strażom gminnym (miejskim) uprawnienia oskarżyciela publicznego przysługują tylko wówczas, gdy w zakresie swego działania w tym w trakcie prowadzonych czynności wyjaśniających ujawniły wykroczenia i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Tym samym przeciwny pogląd, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt III KK 431/13, w którym stwierdzono, że S. gminni (miejscy) uprawnieni są do wykonywania

kontroli ruchu drogowego wyłącznie wobec kierującego pojazdem oraz uczestnika ruchu drogowego naruszających określone przepisy ruchu drogowego, natomiast nie mają uprawnień kontrolnych w stosunku do właściciela lub posiadacza pojazdu, jeżeli nie wykazuje się jego sprawstwa w tym zakresie. Przepis art. 129b ust. 2 pkt 1 i 2 p.r.d. nie obejmuje swoim zasięgiem wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., którego sprawcą może być krąg podmiotów uprawnionych do dysponowania pojazdem, obciążonych obowiązkiem określonym w art. 78 ust. 4 i 5 p.r.d., jest nieaktualny. Ponadto jak orzekł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt P 27/13, art. 96 § 3 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2013 r. poz. 482, z późn. zm.) jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji. Wprawdzie z uzasadnienia powyższego orzeczenia wynika, że nieprawidłowe jest kierowanie alternatywnego żądania wskazania, komu powierzono do kierowania lub używania pojazd lub przyjęcia mandatu karnego za popełnione wykroczenie drogowe, jednak takie zachowanie Straży Miejskiej jest podyktowane jedynie krótkim terminem na ukaranie mandatem karnym, krótkim terminem przedawnienia, chęcią usprawnienia postępowania i zamiarem przyspieszenia jego rozstrzygnięcia, nie oznaczając automatycznie, że wezwanie jest bezprawne i jego adresat nie może ponosić odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Wskazać także należy, że osoba odpowiadająca na wezwanie Straży Miejskiej nie naraża się na odpowiedzialność karną za przestępstwo z art. 234 kk, które sprowadza się do fałszywego oskarżania innej osoby przed organem powołanym do ścigania lub orzekania w sprawach o przestępstwo, w tym i przestępstwo skarbowe, wykroczenie, wykroczenie skarbowe lub przewinienie dyscyplinarne, o popełnienie tych czynów zabronionych lub przewinienia dyscyplinarnego. Powyższe przestępstwo może być popełnione jedynie umyślnie w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Oznacza to, że sprawca, wiedząc, że dana osoba nie popełniła określonego czynu, chce ją fałszywie oskarżyć lub na to się godzi, przewidując że się go nie dopuściła. W tym miejscu trzeba wyraźnie zaznaczyć, że obwiniony T. B. nie był wzywany do wskazania, kto popełnił wykroczenie drogowe, ale do wskazania, komu powierzył do kierowania lub używania należący do niego pojazd, co oczywiście nie jest tożsame. Tym samym podając dane tej osoby - która w prowadzonym w związku z tym postępowaniu wyjaśniającym mogłaby następnie potwierdzić tę okoliczność lub jej zaprzeczyć - nie mógł popełnić czynu z art. 234 kk. Ponadto jeśli nie miał pewności, to mógł i powinien wskazać krąg osób, którym mógł wówczas przekazać ten pojazd. Wskazać również należy, że obwiniony T. B., którego wzywano do osobistego stawiennictwa w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia lub złożenia wyjaśnień na piśmie nie miał wówczas, zanim nie przedstawiono mu zarzutu, takiego statusu i nie mógł odmówić złożenia wyjaśnień. Ponadto wskazać należy na treść art. 183 § 1 kpk, mającego na podstawie art. 41 § 1 kpw odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, który stanowi, że świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 listopada 2004 r. w sprawie o sygn. akt I KZP 26/04, odpowiednie stosowanie - z mocy art. 41 § 1 k.p.s.w. - w postępowaniu w sprawach o wykroczenia przepisu art. 183 § 1 k.p.k., w jego brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego ... (Dz. U. Nr 17, poz. 155), nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka (składająca oświadczenie dowodowe w tym charakterze) w sprawie o wykroczenie mogła uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić osobę dla niej najbliższą na odpowiedzialność tylko za wykroczenie. W dodatku ustawodawca przewidział, że jedyną karą, jaka może grozić sprawcy takiego czynu to kara grzywny w kwocie od 20 do 5.000 zł. Poza tym z prawa przewidzianego w art. 183 § 1 kpk w zw. z art. 41 § 1 kpw obwiniony T. B. mógłby skorzystać dopiero w postępowaniu o przeciwko osobie najbliższej. Do tego jednak nie doszło.

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że obwiniony T. B. dopuścił się wykroczenia z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i na podstawie art. 96 § 1 i 3 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył jej karę grzywny w kwocie 400 złotych, mając na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 33 § 1-4 kw. W ocenie Sądu orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego wykroczenia, uświadamiając obwinionemu T. B. naganność jego postępowania. Biorąc pod uwagę, że karę grzywny wymierza się w wysokości od 20 do 5.000 zł, jak również okoliczność, że obwiniony T. B. jest człowiekiem młodym (27 lat), mogąc pracować i uzyskiwać dochody, nie można jej uznać za zbyt surową. Jednocześnie wzięto pod uwagę dotychczasową niekaralność (k.44) i nie figurowanie w ewidencji kierowców popełniających wykroczenia

drogowe (k.40) W ocenie Sądu obwiniony T. B. z pewnością będzie w stanie uczynić zadość temu orzeczeniu i zarazem będzie ono stanowiło dla niego odpowiednią dolegliwość, wpływając na jego zachowanie w przyszłości. Jednocześnie Sąd, na podstawie art. 118 § 1 kpw zasądził od obwinionego T. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania i kwotę 40 złotych tytułem opłaty. Powyższe wynika z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych i § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia. Zważywszy na okoliczność, że świadomie i dobrowolnie nie wykonał ciążącego na nim obowiązku, powinien się liczyć nie tylko z poniesieniem kary, ale również z uiszczeniem kosztów zaistniałego wskutek jej postawy postępowania.